

Pazerny jak pracodawca

18 października 2011

Pracodawcy nie chcą płacić dodatkowych składek, interpretują przepisy na niekorzyść pracowników.

W pierwszym kwartale liczba stanowisk pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze zmalała o 4 tys., informuje „Rzeczpospolita”.

– Nie mam wątpliwości, że spadek nie jest spowodowany poprawą warunków pracy. Po prostu stanowiska zostały zlikwidowane jako zbyt kosztowne. Zanim więc ktoś wystąpi o wpisanie do wykazu osób wykonujących pracę w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze, zastanowi się, bo w czasach kryzysu pracodawcy łatwiej zwalniać – mówi Andrzej Strębski z OPZZ.

Problemem są też nieprecyzyjne przepisy ustawy pomostowej, które pracodawcy interpretują w wygodny dla siebie sposób.

– Załącznik jest bardzo nieprecyzyjny i należy go zmienić tak, by wykluczał dowolność. Dziś zdarza się bowiem, że ludzie pracujący w takich samych warunkach, ale u różnych pracodawców, są różnie traktowani. Pracodawcy zręcznie wykorzystują zbyt ogólne warunki określone w załączniku – zwraca uwagę Bogdan Kubiak z NSZZ „Solidarność”.

Oczywiście pracownicy, od których firma nie chce płacić składek na FEP, mogą się skarżyć do PIP. Jednak możliwości inspekcji są ograniczone.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)